

## ĆWICZENIA CHIŃSKIEJ MARYNARKI PRZY WYSPACH PARCELSKICH. PROTESTY MIĘDZYNARODOWE

---

Trwają ćwiczenia chińskiej marynarki wojennej nieopodal Wysp Parcelskich na Morzu Południowochińskim, a zatem w rejonie spornym pomiędzy ChRL a Socjalistyczną Republiką Wietnamu. Niezadowolenie z tych działań wyraziło zarówno Hanoi, jak i inne kraje regionu oraz Stany Zjednoczone, które... wysłały w rejon dwa własne zespoły lotniskowcowe.

Przeprowadzane w dniach 1-5 lipca ćwiczenie zdaniem Wietnamczyków, którzy wysłali oficjalną notę protestacyjną i Departamentu Obrony Stanów Zjednoczonych powodują dalszą destabilizację w regionie.

Rozpoczęły się wkrótce po szczycie państw Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN) i przyjętej tam deklaracji o potrzebie przestrzegania prawa międzynarodowego i deeskalacji na spornych wodach.

Wyspy i okalające je wody są uważane przez Hanoi za wietnamskie i kiedyś należały formalnie do tzw. Wietnamu Południowego. Pretensje do tego rejonu mają też Tajwan (jako Republika Chin), Brunei, Filipiny i Malesja.

**Czytaj też:** [Kto wygra bitwę o Morze Południowochińskie? \[ANALIZA\]](#)

W czasie prowadzonych manewrów Chińczycy zabronili zbliżania się do strefy okalającej wyspę, a w przypadku naruszenia jej przez jakiś statek rezerwują sobie prawo jego „wyprowadzenia”. Ma to być pogwałcenie porozumienia z 2002, zgodnie z którą podpisujące je strony miały unikać aktywności podważających bądź komplikujących pokój i stabilność w regionie. Amerykanie zadeklarowali, że będą „monitorować” sytuację, a w rejon skierowali zespoły lotniskowców USS Nimitz i USS Ronald Reagan, które mają wspierać "wspierać wolny i otwarty region Indo-Pacyfiku".

Z kolei minister obrony narodowej Filipin Delfin Lorenzana powiedział, że działania Pekinu oznaczają "dzwonek alarmowy" dla wszystkich państw mających interesy na spornym akwenie. Jak zauważył, Chiny mogłyby organizować ćwiczenia wewnątrz swojej wyłącznej strefy ekonomicznej; czynienie tego na spornych wodach uznał zaś za działanie prowokacyjne.

**Czytaj też:** [Chiński lotniskowiec "zastąpił" amerykańskie \[ANALIZA\]](#)

W ostatnich miesiącach na Morzu Południowochińskim doszło do wielu incydentów z udziałem chińskich okrętów straży przybrzeżnej oraz kutrów i statków badawczych Malezji, Wietnamu i Filipin. W styczniu Indonezja oskarżyła Pekin o wtargnięcia na swoje wody w rejonie Wysp Natuna i wysłała

tam okręty, myśliwce i oddziały wojska. W kwietniu władze w Hanoi oskarżyły Chińczyków o zatopienie wietnamskiego trawlera.

Rząd w Pekinie rości sobie historyczne prawa do 90 proc. obszaru Morza Południowochińskiego. Przez te strategiczne i bogate w zasoby wody odbywa się tranzyt większości chińskich towarów. Z kolei Stany Zjednoczone od lat prowadzą tam patrole, które określają mianem "ćwiczeń swobody żeglugi".

MSz/PAP